

„ O wartościach wiecznie żywych”

Występują: Zeus, Hades, Hermes, Demeter, Hestia, ewentualnie inni bogowie, chłopiec i dziewczyna

Zeus: (krąży dookoła stołu, nalewa nektar)

Komu nektaru? Komu ambrozji?

Demeter, co u Kory?

Hades, pod ziemią wszystko w porządku?

Zeus (siada) : Uff, uwielbiam ten olimpijski spokój, tę ciszę i słodkie lenistwo. mija wiek za wiekiem, a my ciągle piękni i młodzi ...

(słysząc głośną muzykę)

Zeus: Co to za hałasy? co się dzieje? (cisza)

Hestia: To ci ludzie Zeusie! Nie wiem dlaczego zamiast błogiej ciszy wolą hałas, krzyki, wrzaski, coś co nazywają muzyką, ale moim zdaniem to jakieś dziwne dźwięki.

(głośna muzyka)

Zeus: Hermes, Hermes! Do mnie! No gdzie on się podziewa?

Demeter: Mówił, że schodzi na Ziemię, bo ma być jakiś mecz i idzie kibicować.

Zeus: O, a kto gra?

Hades: Górnik z Legią – będzie ostro!

(wpada Hermes, szalik Górnika na szyi, wznosi klubowe okrzyki)

Zeus: Jaki wynik Hermesie? Kto wygrał?

Hermes: Właściwie nie wiem, bo było tak głośno, że nie słyszałem, a dymy takie gęste, że nie widziałem. Ludzie naprawdę mają dziwne zwyczaje- słyszałeś Zeusie .... (głośna muzyka)

Zeus: Dobrze, dobrze! Wezwałem cię Hermesie, abyś sprawdził mi tu tych, którzy zakłócają mój olimpijski spokój, płoszą ptaki dziwnymi hałasami, śmiecą, wrzeszczą, wprowadzają jakieś dzikie obyczaje!

Hermes: To nie będzie trudne, na Ziemi łatwo znaleźć takich ludzi! Już biegnę!

(wybiega, słysząc łagodną muzykę, Zeus siada rozmarzony, bogowie uśmiechnięci. Nagle głośna muzyka, chłopiec i dziewczyna ubrani młodzieżowo, w rękach telefony, w uszach słuchawki, wbiegają za nimi Hermes, tańczą w rytm muzyki przez chwilę)

Zeus: Co to jest? Co to ma znaczyć? Kim oni są?

Hermes: Kazałeś przyprowadzić dzikich osobników z Ziemi? Bardzo proszę- oto oni!

(chłopiec i dziewczyna zdziwieni okrążają bogów, przyglądają się im, komentują)

Chłopiec: Ty patrz, znasz ich?

Dziewczyna: Pierwszy raz ich widzę. Gdzie my jesteśmy? Spytaj ich!

Chłopiec: Się ma! Co to za impreza?

Zeus (do bogów) : Co on powiedział?

Hermes: Przywitał się chyba ...

Zeus: Młody człowieku! Mów tak, aby cię rozumiano!

Dziewczyna: Dzień dobry!

Hades: O ! Potrafią mówić jak ludzie!

Demeter: Bo t osą ludzie, tylko tak dziwnie wyglądają.

Hestia: Zauważyłam, że na Ziemi młodzi ludzie ostatnio dziwnie wyglądają, strasznie hałasują, śmiecą, dziwnie mówią, jakby w ogóle nie znali pewnych ważnych słów.

Dziewczyna: Proszę, dziękuję, przepraszam! znam te słowa!

Hades: To dlaczego ich nie używacie?

Chłopiec: Bo to niemodne!

Demeter: A dlaczego tak dziwnie jesteście ubrani?

Dziewczyna: Bo to modne!

Hades: A co jeszcze jest modne?

Chłopiec i dziewczyna ( na zmianę) : Lady Gaga, Facebook, dyskoteka, komputer, Mc Donald, skatepark

Zeus: Co oni mówią? Nie rozumiem?

Hades: Ich rodzice też tego nie rozumieją.

Demeter: Bo za rzadko ze sobą rozmawiają!

Hestia: Widzę, że oni po prostu nie wiedzą, co jest w życiu ważne!

Myślą, że liczy się to, co modne, a przecież to nieprawda!

Zeus: Moi drodzy, biedni, zagubieni ludzie! Nie pozwolimy wam żyć tak marnie!

(bogowie rozwijają napisy- nazwy wartości : SZACUNEK, POKÓJ, UCZCIWOŚĆ, ODPOWIEDZIALNOŚĆ, ODWAGA< SZCZĘŚCIE, SPRAWIEDLIWOŚĆ, MĄDROŚĆ, PIĘKNO)

Chłopiec i dziewczyna na zmianę odczytują nazwy wartości

Chłopiec: Co to jest?

Hermes: To, co w życiu jest ważne.

Dziewczyna: A po co nam to?

Demeter: Powinniście wiedzieć, czym w życiu się kierować.

Zeus: Pamiętajcie, że warto żyć tak, by być szczęśliwym, ale żeby innym z nami też było dobrze!

(kłaniają się, wychodzą w rytmie pogodnej muzyki)